



Europa

Venice Simplon-Orient-Express

Nawet jeśli ktoś kolejami niespecjalnie się interesuje, o tym pociągu słyszał. Uwieczniony w kryminale Agaty Christie, bohater niejednego filmu z wielkiego ekranu – Orient Express – pociąg legenda. Kultowe ciemnoniebieskie wagony o niezrównanym luksusie stały się ikoną swoich czasów... i nie tylko swoich.

Inauguracyjna podróż Orient Expressu odbyła się 4 października 1883 roku. Pierwszy pociąg wyruszył z Paryża do odległego o 2880 km Konstantynopola (dzisiejszy Stambuł). Od samego początku komfort wagonów sypialnych porównywalny był z pięciogwiazdkowymi hotelami, a jego wnętrze okrzyknięto koronnym dziełem wzornictwa Art Deco. Wybór dań w restauracjach nie ustępował najlepszym francuskim i włoskim lokalom gastronomicznym. Pociąg poruszał się z zawrotną na owe czasy prędkością 80 km/godz. Pasażerowie podróżowali w niespotykanych wcześniej warunkach. A to, że przez pierwszych kilka lat, na ostatnim odcinku trasy przesiąść się trzeba było na prom, tylko dodawało charakteru. Była to sensacja na skalę światową. Powstało pierwsze transkontynentalne połączenie kolejowe w dziejach Europy. Z usług Orient Expressu szczególnie chętnie korzystali zamożni Brytyjczycy, potem również inne nacje. Coraz częściej do podstawowego składu dołączano wagony, w których podróżowały koronowane głowy, między innymi car Bułgarii Borys III.

Even if someone is not a railway buff, he or she heard about this train. Immortalized in the crime fiction by Agata Christie, the protagonist of many big screen films – Orient Express – a legendary train. Iconic dark blue carriages of unparalleled luxury have become an icon of their time... and not only theirs.

The maiden journey of the Orient Express took place on October 4, 1883. The first train departed from Paris to Constantinople (Istanbul), 2880 kilometres away. From the very beginning, the comfort of sleeping cars was comparable to that of five-star hotels, and its interior was hailed as the crowning work of Art Deco design. The choice of dishes in restaurants was as good as the best French and Italian eateries. The train was moving at a dizzying (for those times) speed of 80 km/h. Passengers traveled under unprecedented conditions. And the fact that in the first few years, on the last leg of the route, you had to switch to the ferry, made the trip even more distinctive and splendid. It was a sensation on a global scale. The first transcontinental rail link in the history of Europe was established. The wealthy British people were particularly eager to use the services of the Orient Express, later to be joined by other nations. More and more often, cars in which crowned heads traveled, including the Bulgarian Tsar Boris III, were added to the basic train set.

Funkcjonowanie składu zawieszano na czas obu wojen światowych, ale po drugiej wojnie Wschodnią i Środkową Europę odgradziła żelazna kurtyna. Sowieckie restrykcje utrudniały reaktywację trasy łączącej Wschód z Zachodem. Okrojone składy Orientu próbowano uruchamiać na krótszych trasach, ale nie przyniosło to zamierzonego skutku... do czasu.

W 1977 roku założyciel Belmond, James B. Sherwood, kupił na aukcji w Monte Carlo dwa zabytkowe wagony Orient Expressu. Poczł apetyt na wyrafinowane podróże, szukał daleko, aby odkryć okazałe relikty kolejowe w prywatnych ogrodach, muzeach i na bocznicach kolejowych. Wagony słynnego zabytkowego pociągu zasługiwały na szlachetny powrót do służby, ale też wymagały przywrócenia dawnego blasku. W końcu skompletował i z największą pieczołowitością odnowił wszystkie 35 wagonów. Nie pozwolono mu tylko na używanie dawnej nazwy (Orient Express), przyjął więc nową – Venice Simplon-Orient-Express. 25 maja 1982 roku nowy Express ponownie wyruszył w podróż przez Europę, na trasie Londyn-Wenecja. Z biegiem lat udało się znów połączyć Paryż ze Stambułem. Na klasycznych trasach znalazły się też inne legendarne miasta:

The operation of the Express was suspended during both World Wars, but after the Second one, Eastern and Central Europe was separated by an iron curtain. Soviet restrictions made it difficult to reinstate the East-West route. There were attempts to start the limited Orient trains on shorter routes, but it did not bring the intended effect.

In 1977, Belmond founder James B. Sherwood bought two vintage Orient Express carriages at an auction in Monte Carlo. He felt an appetite for sophisticated voyages, searching far and wide to discover stately railway relics in private gardens, museums and on railway sidings. The railway wagons of the famous historic train deserved a noble return to service, but also needed to be restored to their former glory. In the end, he completed and revived all 35 wagons with the greatest care. Since he was not allowed to use the old name (Orient Express), he adopted a new one – Venice Simplon-Orient-Express. On May 25, 1982, the new Express set off again on its journey across Europe on the London-Venice route. Over the years, Paris has been reunited with Istanbul. The classic routes also included other legendary cities: Berlin, Prague,





Berlin, Praga, Wiedeń czy Budapeszt. Bez przesady można powiedzieć, że Venice Simplon-Orient-Express, tak samo jak kiedyś, uosabia bogactwo i elegancję złotego wieku podróży. Eskapada Oreintem to nie przebycie z punktu A do punktu B. To przede wszystkim podróż w czasie. W bajecznie luksusowych wnętrzach najślawniejszych wagonów wszech czasów, przy akompaniamencie pianisty, strzelają korki najdroższych szampanów, a steward w niebiesko-złotej liberii i białych rękawiczkach, prowadzi gości do eleganckiej kabiny. Duże okna pozwalają chłonąć piękne widoki, toaleta wyłożona jest mozaiką, ale najbardziej charakterystyczną dekoracją we wnętrzach pociągu są niesamowite intarsje. Zdobią one większość drewnianych elementów ścian, szaf, łóżek, czy drzwi.

Posiłki na pokładzie Venice Simplon-Orient-Express to niezapomniana przyjemność. Wszystkie potrawy są świeżo przygotowywane przez wykwalifikowanych francuskich szefów kuchni, a najlepsze składniki i produkty kupowane są lokalnie, podczas podróży. Kolacja, podobnie jak sto lat temu, to teatr. Arystokratyczne maniere, eleganckie stroje, doskonałe dania, najlepsze wina, dźwięki fortepianu i cudowna, magiczna

Vienna and Budapest. It can be said without exaggeration that the Venice Simplon-Orient-Express, both in the past and the present, embodies the richness and elegance of the golden age of travel. The Orient escapade is not going from point A to point B. It is primarily time travel. In the fabulously opulent interiors of the most famous railway carriages of all time, the corks of expensive champagnes shoot accompanied by a pianist, and a train attendant in blue and gold livery and white gloves leads guests to the stylish cabins. Large windows allow you to soak up the beautiful views, the toilet is tiled with mosaics, but the most characteristic decoration in the interior of the train are the amazing inlays. They decorate most of the wooden elements of walls, wardrobes, beds or doors.

Dining on the Venice Simplon-Orient-Express is an unforgettable pleasure. All dishes are freshly prepared by skilled French chefs and based on the best ingredients and products, purchased locally while traveling. Dinner, like a hundred years ago, is theatre. Aristocratic manners, smart costumes, excellent dishes, the best wines, piano sounds and the wonderful, magical atmosphere of uniqueness.





atmosfera wyjątkowości. Jakby tego było mało na pokładzie znajdziemy wagon szampański, salon z grami planszowymi, a nawet butik.

Lista osobistości, które jeździły tymi wagonami, lub tych, którzy występowali w filmach o pociągu, jest długa. Orient Express gościł: Tolstoja, Trockiego, Marlenę Dietrich czy Matę Hari. Do dziś w filmach o Orient Expressie wystąpili między innymi: Sean Connery (The Spy Who Loved Me, 1963), Kenneth Branagh, Penelope Cruz, Johnny Depp i Judi Dench (Murder on the Orient Express, 2017). Venice Simplon-Orient-Express to po prostu najbardziej znany skład na świecie.

As if that was not enough, on board you will find a champagne wagon, a lounge with party games, and even a boutique.

The list of celebrities who drove these carriages, or those who have starred in movies about the train, is long. Orient Express hosted Tolstoy, Trotsky, Marlena Dietrich and Mata Hari. To date, films about the Orient Express include Sean Connery (The Spy Who Loved Me, 1963), Kenneth Branagh, Penelope Cruz, Johnny Depp and Judi Dench (Murder on the Orient Express, 2017). Venice Simplon-Orient-Express is simply the most famous train in the world.



Europa

Al Andalus Express

O pociągu Al Andalus mówi się, że jest hiszpańskim Orient Expressem. Na jego pokładzie zwiedzanie Andaluzji staje się niepowtarzalnym przeżyciem. Podróżowanie nim jest jak cofanie się w czasie. Pomyślane od samego początku jako wyraz elegancji i komfortu.

Skład ma wspaniałe wagony wypoczynkowe z lat 1929-1930, które używane są jako restauracje i salony. Apartamenty zaprojektowano i wykonano we Francji dla brytyjskiej rodziny królewskiej, aby ta mogła wygodnie przemieszczać się między Calais, a Riwierą Francuską. To właśnie ze względu na koronowane głowy do pociągu przylgnęło określenie „pałac na kołach”. Al Andalus, pociąg zaprojektowany na obraz i podobieństwo mitycznego Orient Expressu, od samego początku kursowania (1985 r.) uważany jest za jeden z najbardziej luksusowych na świecie. Oryginalne elementy czynią z wagonów prawdziwe klasyki, a w połączeniu z najnowszymi osiągnięciami technologicznymi, dają gwarancję nie tylko niezapomnianych doświadczeń, ale również maksymalnego komfortu i bezpieczeństwa.

Na pokładzie tego wyjątkowego pociągu każda chwila jest wyjątkowa. Po przekazaniu bagażu pod opiekę stewardów, jest czas na spacer po Sewilli, połączony ze zwiedzaniem. Gdy po całym dniu delektowania się miastem wsiądziemy na pokład, przywita nas koktajl i lokalne przystawki. W nocy pociąg dociera do Jerez, gdzie w planie jest wizyta w destylarni sherry i pokaz Królewskiej Andaluzyskiej Szkoły Sztuki Jeździeckiej. W czasie objazdu po bajkowej Andaluzji czeka

The Al Andalus train is said to be the Spanish Orient Express. On board, exploring Andalusia becomes a unique experience. Traveling with it is like going back in time. After all, it was conceived from the very beginning as an expression of elegance and solace.

The train has wonderful leisure carriages built from 1929 to 1930, which are used as restaurants and salons. The apartments were designed and built in France for the British royal family to allow them to travel comfortably between Calais and the French Riviera. It is because of the crowned heads that the term “palace on wheels” has stuck to the train. Al Andalus, a train designed in the image and likeness of the mythical Orient Express, from the get-go (1985) is considered one of the most opulent in the world. Original elements make the wagons true classics and in combination with the latest technological achievements, they guarantee not only unforgettable experiences, but also maximum comfort and safety.

Every moment is special on board this unique train. After handing over the luggage to the stewards, it's time to take a walk combined with sightseeing around Seville. When we get back after a day of savoring the city, we will be greeted with a cocktail and local starters. At night, the train arrives in Jerez, where the itinerary includes a visit to the sherry distillery and the Royal Andalusian School of Equestrian Art show. During the tour of the fairy-tale Andalusia awaits us Cadiz – considered one of the oldest cities in Europe, Granada with its famous Alhambra or the atmospheric Cordoba, which at the start of the 11th century was the most populated city in the world.

na nas również Kadyks – uważany za jedno z najstarszych miast w Europie, Granada ze swoją słynną Alhambrą czy klimatyczna Kordoba, która na początku XI wieku była najbardziej zaludnionym miastem na świecie.

Al Andalus kursował nieprzerwanie do 2005 roku, w którym upadła zarządzająca nim firma Iberrail. Wówczas przestał jeździć, wagony utknęły na stacji San Pablo w Sewilli, a pociąg czasami używany był jako scenografia filmowa. W 2012 roku, nowy właściciel – firma FEVE – odrestaurowała wagony, przywróciła trasę po Andaluzji oraz dodała kilka nowych kursów. Z Sewilli pojedziemy teraz do Madrytu, Lizbony czy Porto, a z Północnych krańców Hiszpanii do trzemy na samo Południe.

Al Andalus ran continuously until 2005, when it's managing company, Iberrail, collapsed. Then it stopped running and the carriages got stuck at the San Pablo station in Seville, being sometimes used as a film set. In 2012, the new owner – FEVE – restored the wagons, re-established the Andalusian route and added some new courses. From Seville we will now go to Madrid, Lisbon or Porto, and from the northern parts of Spain we will reach the very South.



W cenie biletu zawarte jest wszystko: ochrona, wielojęzyczne wsparcie przewodnika, kolacje w renomowanych restauracjach odwiedzanych miast, wycieczki luksusowym autokarem towarzyszącym podróżnikom na całej trasie oraz wszystkie rezerwacje, bilety wstępu i opłaty. Codziennie w Al Andalus serwowane są różnorodne i bogate śniadania, a lunche i kolacje spożywane są głównie w lokalnych restauracjach. Wszystkie posiłki stanowią próbkę tradycyjnej kuchni regionu, a towarzyszą im doskonałe wina i likiery. Podróż jest urozmaicona atrakcjami we wnętrzach pociągu: recitalami muzycznymi, spotkaniami towarzyskimi w wagonie barowym oraz dancingami.

The ticket price includes everything: security, multilingual guide support, dinners in renowned restaurants in the cities visited, tours by a luxury coach accompanying travelers along the entire route and all reservations, admission tickets and fees. A varied and rich breakfast is served daily in Al Andalus, while lunch and dinner are mainly eaten at local restaurants. All meals sample the traditional cuisine of the region and are accompanied by fine wines and liqueurs. The journey is varied with attractions inside the train: music recitals, social meetings in a bar car and dancing parties.







Europa

Royal Scotsman

Szkocja jest tajemnicza, a sporo miejsc jest słabo zaludnionych i naprawdę dzikich. Często nie prowadzi do nich żadna droga. Dlatego właśnie warto wybrać się w podróż pociągiem Royal Scotsman. A ta płynie niespiesznie i luksusowo. Rozpoczyna się od czerwonego dywanu rozkładanego dla pasażerów na peronie w Edynburgu.

W momencie przekroczenia progów pociągu jest się porwanym w świat mitów, legend i ponadczasowego luksusu. Godzinami obserwować można zmieniające się krajobrazy rozległych dolin, strzelistych szczytów, surowych brzegów i spokojne lustra jezior. Cóż za urok! Tak wygląda Szkocja z pokładu Royal Scotsman. Ze wszystkich luksusowych pociągów w Europie tylko ten posiada otwartą platformę widokową. Szczególnie warto ulokować się tu, gdy przekraczamy zatokę Firth of Forth słynnym kratownicowym mostem – wprost ogromne przeżycie.

Scotsman po raz pierwszy został uruchomiony w 1985 roku. Eleganckie kabiny z łazienką i prysznicami zapewniały niespotykany komfort i przyczyniły się do narodzin kolejowej legendy. W obecnej formie skład funkcjonuje od 1990 roku. W 2007 roku pociąg został ochrzczony jako Royal Scotsman i od tego czasu nieustannie podnosi poprzeczkę w zakresie prestiżu i innowacji. Uruchomione niedawno SPA to kolejny krok w stronę podróży idealnej.

Scotland is mysterious, with many of its places not greatly populated and really wild. Usually they lack any road connections. Hence you should make use of the railway and take on the journey aboard the Royal Scotsman train. The trip that glides leisurely and lavishly, begins with a red carpet for the passengers in Edinburgh.

With taking the first step on board you are snatched into a world of myths, folk tales and timeless splendor. Obvious choice is to sit for hours and gaze through the window at ever changing landscapes: long valleys, rocketing mountain tops, raw coasts and calm glittering mirrors of many lakes' surfaces. What a view! That is what Scotland looks like from the deck of The Royal Scotsman. Of all of the sumptuous trains in Europe, only that particular one has an open viewing platform. Especially worth getting cozy on while crossing the Firth of Forth estuary. Seeing it from the famous red truss bridge – simply an amazing experience.

The Scotsman was first launched in 1985. Stylish cabins with bathrooms and showers provided unprecedented comfort and contributed to the birth of a railway legend. The unit has been operating in its present form since 1990, to become known as the Royal Scotsman in 2007. It has continuously raised the bar on prestige and innovation ever since. The recently added SPA is another step towards the perfect voyage.

Ciekawostką jest, że Royal Scotsman nie ma jednej trasy, jak to zazwyczaj bywa w przypadku pociągów. Do wyboru jest kilka tras na terenie górzystego regionu Highlands – różniących się tematem przewodnim oraz czasem trwania podróży. Najkrótsza (kwintesencja Szkockich atrakcji) trwa dwa dni. Najdłuższa, odbywana tylko raz w roku podróż po całej Wielkiej Brytanii, zajmuje osiem dni. Do wyboru są również trasy tematyczne: szlakiem destylarni whisky, historycznych posiadłości czy zamków. Royal Scotsman kursuje sezonowo od maja do połowy października.

Wagon przeciętnego pociągu pomieści kilkaset osób, ale nie w Royal Scotsman. Tu nie liczy się ilość, lecz jakość. Dlatego jednorazowo w podróż pojedzie nie więcej niż 40 gości... w całym składzie. Załoga to kolejne 20 osób. Nie trudno policzyć, że na jedną osobę z obsługi przypada tylko dwóch gości. Wszystko po to, aby zapewnić maksymalny komfort oraz przestrzeń do odpoczynku i relaksu. O tak, przestrzeni w tym pociągu nie brakuje.

An interesting fact is that the Royal Scotsman does not have a single route, as is usually the case with trains. There are several paths to choose from in the mountainous Highlands – differing in their theme and duration. The shortest (the essence of Scottish attractions) lasts two days. The longest, once-a-year journey across the United Kingdom, takes eight days. There are also focused itineraries: along the route of whiskey distilleries, historic mansions and pure dead brilliant castles. Royal Scotsman runs seasonally from May to mid-October.

The car of an average train can accommodate several hundred people, but not in the Royal Scotsman. It is not the quantity that counts here, but the quality. That is why not more than 40 guests will go on a trip at a time... in the entire set of rail carriages. The crew is another 20 people. It is not difficult to calculate that there are only two guests per one host. All this to ensure maximum convenience and room for relaxation. Oh yes, there is no shortage of space in this train.





Wnętrza wagonów przenoszą w czasy krótkiej, acz cudownej epoki panowania Edwarda VII. Edwardiańskie salony i apartamenty pełne są wykwintnej elegancji, która jednak nie onieśmiela i nie przytłacza. Historyczny styl dopełniają polerowane drewniane panele i unikalne tkaniny w ciepłej tonacji, łącząc elegancję z lekkością i rustykalną prostotą.

W cenie przejazdu zawarto wszystkie atrakcje i wycieczki. Bez ograniczeń można korzystać też ze wszystkich udogodnień na pokładzie: SPA, restauracji czy baru. I oby starczyło nam czasu na skosztowanie całego nieprzeciętnego asortymentu alkoholi: ponad 60 marek „szkockiej”, bourbona i irlandzkiej whisky. Ale nie to zaskakuje najbardziej.

The interiors of the wagons take you to the times of the brief, but wonderful era of the reign of Edward VII. Edwardian lounges and apartments are full of exquisite elegance, which, however, does not intimidate or overwhelm. The historic style is complemented by polished wooden panels and unique fabrics in warm tones, combining class with lightness and rustic simplicity.

All attractions and tours are included in the price. You can also use all the amenities on board without restrictions: SPA, restaurant or bar. And may we have time to taste the whole extraordinary assortment of alcoholic beverages: over 60 brands of Scotch, bourbon and Irish whiskey. But that's not the most astonishing treat.

